

Zarys historii sztuki witrażowniczej na ziemiach polskich

MGR KAROLINA WOLSKA
UNIwersYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Witrażem nazywamy kompozycję wykonaną z kawałków barwnego szkła, łączonych ramkami ołowianymi (tzw. dwutówkami) i osadzanych między żelaznymi sztabami, które dzielą całość na kwatery. Witraż stanowi wypełnienie otworu okiennego i jest zaliczany do malarstwa monumentalnego. Technika znana była już w starożytności. Uważa się, że witraż wywodzi się z wczesnochrześcijańskich i bizantyńskich mozaik, najbardziej rozpowszechnił się w średniowieczu za sprawą rozwijającego się w architekturze sakralnej stylu gotyckiego.

Kolorowe szkiełka otrzymywano, dodając do płynnej szklanej masy barwniki na bazie tlenków metali, np. miedzi, żelaza. Tafle szkła przycinano za pomocą obcęgow, a później diamentu zgodnie z projektem tzw. kartonem wykonanym w skali 1:1.

Według teorii rozpowszechnionej przez Erwina Panofskiego [2] i Otto van Simsona [3] za jednego z twórców idei stylu gotyckiego uważany przez wiele lat był opat Suger z klasztoru Saint-Denis nieopodal Paryża, który w 1140 r. rozpoczął przebudowę karolińskiej bazyliki w nowym stylu. Prace kontynuował jego następca – opat Eudes Clément [4]. Suger uważał światło za nośnik najwyższych energii. Twierdził, że odpowiednio nim sterując, można doprowadzić do oświecenia wewnętrznego człowieka. Ideą Sugera było wprowadzenie większej ilości światła do świątyń. Uważał, że najlepszy efekt można uzyskać stosując w oknach witraże oraz rozety. Barwne witraże miały nie tylko przyciągać wzrok, ale również być *biblia pauperum* – niepiśmiennej społeczności opowiadać biblijne historie. Gotyk oderwał sztukę malarską od ścian i fresków, upowszechniając obrazy sztalugowe o tematyce religijnej. Podłoża tych teorii doszukiwano się w interpretacji dzieł Pseudo-Dionizego Areopagity i neoplatonizmie. Obecnie odchodzi się od tzw. wielkiej teorii powstania gotyku, a pisma opata Sugera traktuje się raczej jako dzieło o znaczeniu literackim, niż ideologię nowego stylu w architekturze. Co więcej najnowsze źródła pokazują, że nie ma żadnej pewności, iż opat znał pisma Pseudo-Dionizego, a wyobrażenie Boga jako światła mogło być zaczerpnięte z Ewangelii św. Jana i jego listów. Wnioskując z pisma Sugera, przebudowa katedry miała być odnowieniem i nawiązaniem do przeszłości, powstanie nowego stylu było skutkiem ubocznym tych zabiegów [5].

Wielkopolska

W tym czasie w Polsce dominował jeszcze surowy styl romański, ale znane są już ośrodki produkcji szkła. Podczas wykopalisk na ziemiach polskich, głównie w Wielkopolsce (Kalisz, Kruszwica, Gniezno, Poznań), a także w Tyńcu i Wrocławiu odkryto kilkadziesiąt

Karolina Wolska



doktorantka na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, pracuje nad monograficzną rozprawą doktorską poświęconą twórczości Karola Tichego; członek Stowarzyszenia Historyków Sztuki.

k.e.wolska@gmail.com

STRESZCZENIE

Artykuł ukazuje dzieje witrażu od początków państwa polskiego do chwili obecnej z zaznaczeniem najcenniejszych przykładów ze szczególnym uwzględnieniem okresów największego rozwoju tego rzemiosła, czyli średniowiecza i secesji.

SUMMARY

Outline of the history of stained glass art in Poland

The article presents history of glass art from the beginning of Polish state until present moment describing the most important examples highlighting periods of the greatest development of this craft i.e. Middle Ages and Art Nouveau. The outline contains history of stained glass from the first pieces of stained glass found in Kalisz on which small painted and scratched ornaments were discovered. The composition of used glass is known by chemical analysis what gives us knowledge of contemporary technology. The author discuss also medieval examples of stained glass from Kraków, Toruń, Włocławek and Chełmno. In Modern Times stained glass art lost its importance and is used rarely replaced by other decorative motifs.

SŁOWA KLUCZOWE
witraż, historia,
konstrukcja, światło,
sztuka sakralna

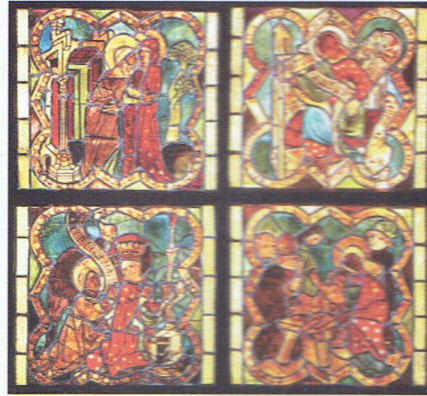
KEYWORDS
glass art, history,
construction, light,
sacred art



Fot. 1. Św. Stanisław, kościół Dominikanów w Krakowie



Fot. 2. Madonna z Dzieciątkiem, kościół Dominikanów w Krakowie



Fot. 3. Witraże z kościoła NMP w Chelmie

fragmentów wczesnośredniowiecznych witraży. Cztery fragmenty witraży z Kalisza zostały poddane szczegółowym badaniom pozwalającym określić ich skład surowcowy oraz technologię powstania. Pierwsza płytka została wykonana z zielonego przezroczystego szkła barwionego żelazem i manganem, o grubości 3 mm. Zdobiona jest ornamentem w formie pasa namalowanym na powierzchni białą farbą. Na szkłe widoczne są ślady dekoracji wykonanej techniką drapania. Fragment drugiego witrażu jest złożony z trzech warstw szkła: zewnętrznych o szafirowej barwie grubości ok. 0,5 mm i wewnętrznej o barwie żółtej i grubości 2 mm. Drugi fragment również jest pokryty malowaną dekoracją w formie białego pasa oraz drapanym ornamentem. Analiza z użyciem mikroskopu i urządzenia grzejnego wskazuje, że temperatura topienia przy pierwszym witrażu wynosiła ok. 1050-1100°C, a warstwy szkła żółtego z drugiego witraża nawet w temperaturze 1150-1200°C. Zaskakująco dobra pod względem technicznym jakość szklanych płytek, świadczy o obrabianiu na gorąco w temperaturze powyżej 800°C. Witraże najpewniej formowano na dębowych deskach przy użyciu wałka lub w formach, podobnie jak to czyni się obecnie przy produkcji kryształów. Biorąc pod uwagę niezwykłą cienkość szklanych płytek (od 0,5 do 2 mm) oraz fakt łączenia kilku szkielek o różnych barwach, staje się oczywiste, że nie była to praca łatwa, i musi być traktowana jako duże osiągnięcie polskiego rzemiosła. Zawartość ołowiu i wapnia potwierdzona analizą chemiczną świadczy o wiedzy i doświadczeniach produkcyjnych warsztatu. Ołów nadawał lepkości, a wapień ułatwiał obróbkę. Na podstawie zachowanych fragmentów trudno o szerszą analizę dekoracji. Na trzeciej i czwartej płytce z Kalisza dostrzec można ornament przywołujący na myśl patenę kaliską, drzwi gnieźnieńskie czy płytę wiślicką. Na tej podstawie można stwierdzić, że w Wielkopolsce warsztaty witrażystów istniały już w początkach XII w., zapewne pod kierunkiem obcych mistrzów. Nie musi to dziwić, ponieważ już w X w. najprawdopodobniej działały huty na wyspie Wolin. Produkcja witraży była naturalnym etapem rozwoju ośrodków szklarskich na terenie Pomorza i Wielkopolski. Nie bez znaczenia na tych terenach były wpływy nadreńskie i lotaryńskie. Pierwsze witraże na ziemiach polskich były wynikiem rozległych kontaktów kulturalnych, które z czasem pobudziły rodzimą twórczość.

Kraków

Znaczącym ośrodkiem polskiego witrażownictwa w dobie średniowiecza był oczywiście Kraków, miasto będące nie tylko siedzibą władzy królewskiej, ale także centrum ówczesnego życia artystycznego

i kulturalnego. Na potrzeby nowych świątyń, powstających w stylu gotyckim, zamawiano witraże. Do najstarszych należy grupa trzech witraży z kościoła Dominikanów¹. Przedstawiają one Madonnę z Dzieciątkiem, św. Stanisława i św. Augustyna. Ukazanie postaci biskupa Stanisława jako świętego pozwala datować witraże na II połowę XIII w.² Mimo, że kult Stanisława był żywy już wcześniej, to jednak dopiero po kanonizacji prezentowano jego wizerunek w oficjalnych przedstawieniach [fot. 1]. Postaci świętych biskupów ukazane są monumentalnie, frontalnie i hieratycznie. Biskupów przedstawiono w pontyfikalnych szatach, w lewej ręce trzymają pastorał, a prawą wykonują gest błogosławieństwa. Wokół ich nimbów widnieją nieczytelnie dziś inskrypcje łacińską majuskułą. Nieco inaczej, bo w ujęciu *en trois quatre*, ukazana jest Madonna, która jedną ręką trzyma Dzieciątko, a drugą podtrzymuje jego lewą rączkę [fot. 2]. Za to Jezus ma głowę odwróconą od Matki, jakby spoglądał na kogoś stojącego z boku, jego prawa dłoń wznosi się ku twarzy Madonny. Wszystkie trzy witraże cechuje nasycona kolorystyka z przewagą szafiru, czerwni i zieleni. Zakon dominikanów pozostawał w ożywionych kontaktach z Italią, co wyraźnie widać w architekturze dominikańskiej XIII w., stąd możliwe, że pierwowzorami krakowskich przedstawień były sieniejskie witraże w Santuario della Madonna Della Grotta, gdzie ukazano Maryję w bardzo podobny sposób [6].

70 lat później nieopodal kościoła Dominikanów powstał zespół kilkuset kwater witraży, wypełniających jedenaście okien w prezbiterium Bazyliki Mariackiej.³ Witraże reprezentują charakterystyczną dla polskiego gotyku kompozycję medalionową. Przestrzeń trójdzielnego okna jest dodatkowo dzielona trzema pionowymi pasami, które tworzą tło dla cztero- i sześciolukowych medalionów. Najstarsze kwatery odnajdziemy w północnym oknie prezbiterium – pochodzą one z lat 70. XIV w. i ukazują sceny od stworzenia świata, przez historię Adama i Ewy do nowotestamentowych scen obrazujących życie Jezusa i Maryi. Są wśród nich przedstawienia rzadko spotykane w XIII i XIV w., jak np. uzdrowienie paralityka, ślepo narodzonego czy niewiasty cierpiącej na krwotok. W końcu XIV w. powstały witraże z okien: wschodniego i południowego, na których ukazano życie Jezusa, w tzw. układzie typologicznym, zapożyczonym z rękopiśmiennych biblij *pauperum*. Przedstawienie tego typu polega na dopasowaniu do każdej sceny z Nowego Testamentu, dwóch starotestamentowych, które są jej swoistą zapowiedzią i pierwowzorem. Jako przykład można podać pokłon Trzech Króli, któremu odpowiada składanie darów Salomonowi przez królową Sabę oraz przybycie Abera do Dawida celem zawarcia przymierza. W oknie wschodnim sceny środkowe ujęte są we wnękach i arkadach, a boczne starotestamentowe w medalionach o kształcie rombu, do którego dodatkowo przylegają półkoliste popiersia proroków. Późniejsze kwatery zapowiadają styl ok. 1400 r. zwany pięknym z charakterystyczną

1. Obecnie w Muzeum Narodowym w Krakowie.

2. Stanisław został kanonizowany 8 września 1253 r. przez papieża Innocentego IV. Uroczystość podniesienia relikwii Świętego i ogłoszenia jego kanonizacji w Polsce odbyła się 8 maja 1254 r.

3. Obecnie oryginalne witraże zachowały się w trzech oknach i liczą ok. 120 kwatery.

płynnością w drapowaniu szat. Mariackie witraże są niezwykle dekoracyjne i tworzą wrażenie barwnej koronkowej mozaiki [6]. Styl piękny jest w pełni rozwinięty w witrażach z krakowskiego kościoła Bożego Ciała. Warto zwrócić uwagę na ukazane na witrażach wizerunki klęczącej pary mieszczańskiej – fundatorów, gdyż to najprawdopodobniej jedyne takie przedstawienie w dziejach polskiego witrażu średniowiecznego.

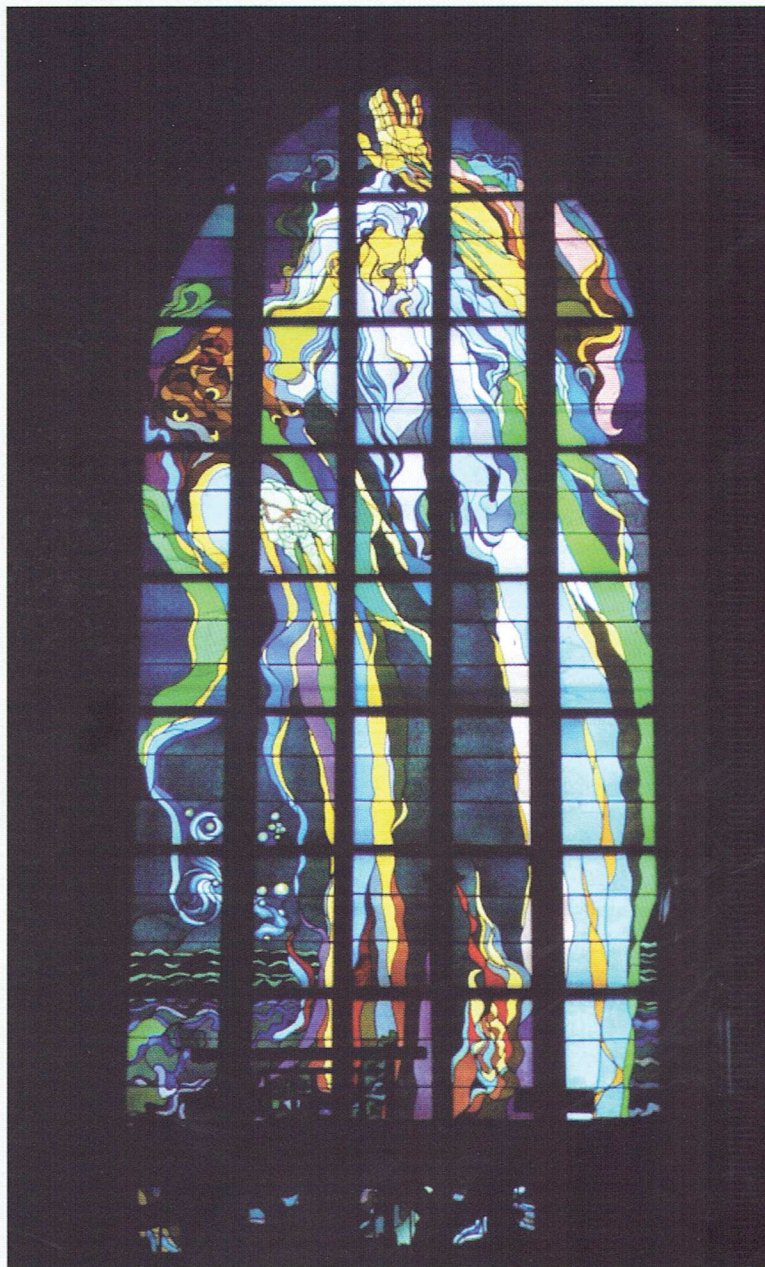
Toruń

Sztuka witrażu rozwijała się również w innych regionach dawnej Polski. Głównie w miastach na szlakach handlowych wzdłuż Wisły. W XIV w. duże znaczenie zyskał Toruń. W związku z bogaceniem się miasta rozwijała się sztuka, w tym oczywiście architektura. Najcenniejsze relikty znajdują się w Muzeum Okręgowym w Toruniu i pochodzą z kościoła Dominikanów pw. św. Mikołaja, parafialnego kościoła św. Jana oraz franciszkańskiej świątyni pw. Najświętszej Maryi Panny. Za najstarsze zachowane fragmenty witraży uznaje się 17 kwater z kościoła św. Mikołaja. Medaliony ze scenami z życia Chrystusa umieszczone były w kompozycji dywanowej okna podzielonego trzema pionowymi pasami. Z bazyliki Najświętszej Maryi Panny zachowały się relikty witraży z maswerku⁴ przedstawiających Wniebowstąpienie oraz dwa fragmenty ze ścian bocznych ukazujące św. Marię Magdalenę oraz św. Jana. Wszystkie inne niestety uległy zniszczeniu i obecnie kościół zdobią witraże z przełomu XIX i XX w. Zachowane witraże cechuje realizm w przedstawieniu postaci i płynny, malarski modelunek. Na podstawie tych cech są datowane na ok. 1380 r. [6].

Z kościoła św. Jana zachowały się dwa fragmenty czterodzielnego maswerku z okna prezbiterium. Jeden z nich stanowi górną część maswerku, pokrytą ornamentem bez śladu podmalowań malarskich, fragment pochodzi z czasów budowy prezbiterium, czyli ok. 1280 r. Drugi fragment, pochodzący z końca XIV w., zdobiony jest ornamentem z motywem gotyckich architektonicznych sterczynek. Z pewnością było to zwieńczenie baldachimu, pod którym ukazani byli święci. W innych miastach Pomorza i Kujaw również odnajdziemy średniowieczne witraże, w tym miejscu warto zwrócić uwagę na witraże z fary w Chełmnie, gdzie medaliony o kształcie przenikających się rombów i czteroliście ściśle wypełniają kwatery okna, tworząc nowy układ, odmienny od znanej wcześniej dywanowej kompozycji [fot. 3]. Także treść przedstawiono w nowy sposób, układając sceny w cykl narracyjny. Około roku 1350 powstały witraże w prezbiterium katedry we Włocławku. Tematycznie i stylistycznie włocławskie witraże są bliskie wspomnianym wcześniej dekoracjom kościoła Dominikanów w Toruniu.

XV-XVIII w.

W następnych epokach barwne kompozycje w oknach wyszły z mody. Niekiedy wykonywano witraże z herbami rodów szlacheckich oraz z wizerunkami cechów rzemieślniczych. Liczne zawirowania wojenne przyczyniły się do zniszczenia wielu średniowiecznych witraży. To, co pozostało, daje jedynie mglisty obraz produkcji witrażowej



Fot. 4. Bóg Ojciec Stań się, St. Wyspiański, kościół Franciszkanów w Krakowie

w średniowiecznej Polsce. Z ikonografii wynika, że w XV i XVI w. okna coraz częściej szklono małymi szybami o kształcie rombów lub górnymi⁵, oprawianymi w ołów. Takie rozwiązanie samo w sobie zyskiwało walory dekoracyjne przez użycie geometrycznych szkielec. W północnych regionach Polski, już w XVII w., odnajdujemy pochodzące z Niderlandów szyby prostokątne, które stopniowo wypierają górniki. Rozwój technologii produkcji pozwala na uzyskanie coraz większych tafli. Łączenie ołowiem jest od XVIII w. wypierane przez użycie drewnianych listewek dzielących płaszczyznę okna – szczeblin, potocznie zwanych szprosami.

XIX/XX w.

Sztuka witrażowa swój renesans przeżywała dopiero w dobie secesji. Wówczas następuje zainteresowanie dawnymi witrażami. W tym okresie Józef Mehoffer przeprowadził restaurację witraży z kościoła Bożego Ciała, a Józef Łebkowski zbierał dokumentację na temat krakowskich witraży. Na przełomie XIX i XX w. witraże ponownie znalazły swoje praktyczne i dekoracyjne zastosowanie – tym razem nie tylko

4. Maswerk – dekoracyjny podział okna w budowlach gotyckich. Maswerk składa się z elementów geometrycznych, takich jak: koła, odcinki koła, stylizowane liście, tzw. „rybie pęcherze”, wykonanych w cegle lub kamieniu. Maswerki stosowano do wypełniania otworów okiennych, rozet, balustrad i innych elementów architektonicznych.
5. Górniki – niewielkie, najczęściej okrągłe szybki stosowane do szklenia okien, łączone ołowiem. Mają charakterystyczny kształt krążków o koncentrycznych nierównościach i zgrubieniu pośrodku, zwanym pępkiem.

we wnętrzach sakralnych, ale także w kamienicach mieszkalnych czy budynkach użyteczności publicznej. Nastąpiło wielkie odrodzenie tego rzemiosła. Z trudem odtworzano zapomniane przepisy i technologie odlewu szkła i barwienia masy szklanej. Zmianie uległa też podstawowa zasada konstruowania witrażu średniowiecznego. Światło przestało stanowić technicznie istotę witraża, spełniając już tylko rolę oświetlenia. Rozpowszechniły się charakterystyczne dla secesji dekoracje o płynnych liniach i roślinnych motywach. Rewolucja przemysłowa i związany z nią rozwój technologii dawał nowe możliwości. W ciągu XIX w. powstało wiele zakładów witrażowniczych, a projekty wykonywali najwięksi w tym czasie artyści. W Polsce swoimi projektami zasłynęli Józef Mehoffer, Stanisław Wyspiański, Jan Bukowski, Trojanowski, Henryk Uziębło, Włodzimierz Tetmajer, Rembowski, Karol Tichy, Stefan Matejko [7]. Witraż znalazł też swoje zastosowanie w rzemiośle artystycznym, stosowany jako przeszklenie witryn i kredensów, blaty stolików, a także w produkcji biżuterii. W dobie secesji zaczęły powstawać witrażowe lampy i żyrandole, które nie wyszły z mody do dzisiaj. Jednym z najbardziej znanych polskich witraży jest niewątpliwie *Bóg Ojciec, Stań się!* według projektu Stanisława Wyspiańskiego⁶ [fot. 4]. Witraż ten obok witraży bł. Salomei, św. Franciszka oraz kompozycji przedstawiających Cztery Żywioły, zdobi krakowską bazylikę Franciszkanów pw. św. Franciszka z Asyżu. Witraże zostały zaprojektowane w latach 1897-1902, a następnie wykonane w Innsbrucku w firmie Tiroler Glassma-lerie und Mozaik-Anstalt doktora Fritza Jelega, która miała wówczas opinię jednej z najlepszych w Europie. Witraż umieszczony w oknie nad chórem ukazuje Boga w momencie aktu stworzenia świata. W swojej wizji autor ukazał wyobrażenie Boga, który z niebytu powołuje do istnienia wodę oraz oddziela jasność od ciemności. Monumentalna i majestatyczna postać Boga wypełniona jest energią. Światło, przenikające przez zachowane w zimnych tonacjach szkła, buduje podniosłą atmosferę we wnętrzu świątyni.

Krakowskie Zakłady Witrażów, Oszkleń Artystycznych i Fabryki Mozaiki Szklanej

Na ziemiach polskich największy wpływ na rozwój techniki witrażu miały Krakowskie Zakłady Witrażów, Oszkleń Artystycznych i Fabryki Mozaiki Szklanej założone w 1902 r. Początkowo zakład był własnością architekta prof. Władysława Ekielskiego i malarza Antoniego Tucha i znajdował się przy ul. Wolskiej 36 w Krakowie. W roku 1904 do spółki dołączył architekt rządowy Starostwa Krakowskiego – Stanisław Gabryel z Żelanki Żeleński, który już w 1906 r.



Fot. 5. Święta Faustyna, Lech i Piotr Grześkiewicz, Kościół Wojskowy Matki Bożej Ostrobramskiej na Boernerowie w Warszawie, 2004



Fot. 6. Fragment witrażu Matka Boża, Lech i Piotr Grześkiewicz, Kaplica Wojskowa nr 44 na Okęciu w Warszawie, 2003

przejął firmę. Wówczas nazwę zmieniono na Krakowski Zakład Witrażów, Oszkleń Artystycznych i Fabryki Mozaiki Szklanej S.G. Żeleński. Nowy właściciel, dysponując sporym kapitałem, wybudował kamienicę przy ul. Swoboda (obecnie al. Krasińskiego) specjalnie na potrzeby zakładu. Nowy budynek zaprojektowali Stanisław Żeleński oraz Ludwik Wojtyczka⁷. Zakład szybko się rozwijał i z czasem zdobywał liczne nagrody na międzynarodowych wystawach, a jego realizacje wkrótce wypełniły okna wielu budynków w całej Polsce.

Podczas I wojny światowej zmarł właściciel Stanisław Żeleński, ale już po krótkiej przerwie zakład uruchomiła wdowa Iza Żeleńska. Wkrótce znacznie rozwinęła firmę, wykupując inne warsztaty witrażownicze w tym, np. S. Ungera w Tarnowie, S.W. Matejki w Krakowie, czy Skibińskiego w Warszawie. Wkrótce do spółki dołączył też syn Izy i Stanisława – Adam. Po II wojnie światowej wraz z nastaniem nowego ustroju zakład uległ przymusowemu upaństwowieniu. Od 2000 r. znowu jest w rękach prywatnych, dodatkowo za zgodą spadkobierców nowy właściciel powrócił do dawnej nazwy i logo. W zbiorach archiwum zakładu znajdują się kartony projektowe oraz zrealizowane witraże powstałe na przestrzeni stulecia działalności.

Podsumowanie

Największy w Polsce zbiór stanowią witraże z krakowskich kamienic, które ocalały od zniszczeń II wojny światowej. W następnych dekadach witraże pojawiały się raczej sporadycznie, najczęściej jako dekoracje klatek schodowych budynków mieszkalnych i gmachów użyteczności publicznej. Od pewnego czasu obserwuje się wzrost zainteresowania dekoracją witrażem. Niekiedy barwne kompozycje wykorzystuje się w domach prywatnych, budynkach publicznych, a także w nowoczesnych wnętrzach sakral-

nych. Powstające liczne firmy zajmujące się wyrobem witraży coraz częściej specjalizują się również w konserwacji dawnych tafli oraz produkcji szkła stylizowanych na dawne, które są wykorzystywane przy renowacji budynków.

LITERATURA

- [1] Kubalska-Sulkiewicz K. (red.): *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 2005, s. 441
- [2] Panofsky E.: *Suger, opat St. Denis [w:] Studia z historii sztuki*, oprac. J. Białoostocki, Warszawa 1971, s. 66-94
- [3] van Simson O.: *Katedra gotycka. Jej narodziny i znaczenie*, Warszawa 1989
- [4] Pile J.: *Historia wnętrz*, Warszawa 2006, s. 59-62
- [5] Jarzewicz J.: *O dwóch niewielkich książkach i jednej wielkiej teorii [w:] Artium Questiones*, Poznań 2002, nr XIII, s. 359-371
- [6] Kamińska Z. (red.): *Polskie szkło do połowy XIX wieku*, Wrocław 1974, s. 149-150
- [7] Gradowska A.: *Sztuka Młodej Polski*, Warszawa 1984, s. 139
- [8] Tomczyk-Maryon M.: *Wyspiański*, Warszawa 2009, passim

6. Wymiary witrażu to 846 x 390 cm.

7. W tym budynku obecnie mieści się jedyne w Polsce Muzeum Witrażu oraz Krakowski Zakład Witrażów S.G. Żeleński.